



Techniczne atrakcje z „Biały”
str. 3

Reportaż z przeszłości
TORBA LISTONOSZA PEŁNA WSPOMNIEN
str. 4

ROZMAITOŚCI
Czternastu Puszkiniów
Nie każdy diament to brylant
ROZMAITOŚCI

Dziś w obiektywie
BIAŁYSTOK
— rybim okiem
Uroda skansenu
Fotoreportaże

MAGAZYN

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 171 (10 863) Białystok — Łomża — Suwałki, piątek, 25.07.1986 r. Nakład 205.000 Cena 10 zł

Gorące lato przy przeładunkach

Zwykły dzień kolejowych brygad

— Dziś przeładujemy drewno — mówi zawiadowca stacji Gieniusz KOMAŁD CHOMKO. — Dotarło ono do nas ze Związku Radzieckiego wczoraj nad ranem. Odbiorcą całej partii, czyli około 40 wagonów, jest NRD. Przedtem była spora dostawa radzieckich traktorów dla naszego rolnictwa.

W ciągłym ruchu są cztery z pięciu suwnic. Przy ich pomocy większość drewna będzie przeładowana mechanicznie. Wgłębienie się 30 osób.



Na wystawie

„Sielano w Polsce”

— MOSKWA — Cztery tygodnie sześćset przejeżdża dla rolnictwa i 320 naczep do przewożenia drewna, dostarczają Związek Radziecki Centrali „Polmot” zgodnie z kontraktami, zawartymi na czynn timer w Kijowie. Wystawie „Sielano w Polsce”. W ZSRR eksportuje się już około 30 tysięcy polskich przyczep rolniczych D-55 i przeszło 1200 naczep do przewożenia cegieł.

Wywołanie się z igrysk Commonwealihu

— NOWY JORK — Młody wywołuje się z igrysk Commonwealihu. Tym samym Bernadyn przyjechał do 31 innych państw, które dołączyły do znak polski, przeliczając politykę wobec państwowskiego reżimu RPA.

Udaremnienie zamachu bombowego

— MADRYT — Policja udaremniała zamach bombowy na dworzec kolejowy. Dwóch rakiet przeciwlotniczych na kwatery głównej Gwardii Cywilnej w Durango, w kraju Basków, rozbrajając je na 3 minuty przed zamachem. Rakiet znajdowały się na dachu samochodu osobowego zaparkowanego przed budynkiem Gwardii Cywilnej. Samochód został skradziony w dniu 19 lipca przez mężczyznę i kobietę, którzy potężnie uderzyli w samochód, że są członkami organizacji baskiej ETA. (opr. ska)

W tym składzie były trzy wagony z ładunkiem nie nadającym się pod suwnice — stwierdza majster. Kazimierz Masur nadzorujący przeładunek ręczny. Pracują przy nich cztery brygady. Podczas słonecznej pogody w wagonie jest gorąco jak na piasku pustynnym, ale nasi ludzie przywykli już do trudów zjeżdż pod gołym niebem; jak nie pada to już dobrze. Prawie wszyscy, to kolejarze z wieloletnim stażem. Podobnie jak ja pamiętają „gorące” okresy przeładunku przez stację w trakcie ogromnych przeładunków, np. zboża. W porównaniu z tamtymi latami dziś jest „obrotowy” to praca na „pół gwizdka”.

— Od 1964 roku pracuję przy przeładunku ręcznym — wylicza Edmund Zaniewski. Tępo też dzwigałem, ale głównie rozładuję drewno. Od wielu lat jestem w brygadzie ze Stanisławem Kirsą, Stanisławem Tumielem i Franciszkiem Samorowiczem. Przez nasze ręce przechodzi w ciągu dnia około 50 ton ładunków. Trzeba mieć się do takiej roboty. Dziś gorąco trochę duka. Napoje są. Tylko, że po kawie ze stołówek i wodę z satoratora trzeba chodzić, a to trochę daleko. Nie ma jak rzucać roboty, bo szkoda czasu — jak to w akordzie. Tylko, że stawki takie, że wstyd o tym mówić.

— Nasi ludzie pracują, bo przywykli, bo są za rzetelni, by odejść — ktoś przecie musi pracować — przyznaje zawiadowca R. Chomko. — Na razie nie mamy opóźnień, ani przestojów. Każdy wagon w ciągu doby rozładujemy i przekładamy kolejarzom radzieckim. Jednak deficyt rąk do prac przeładunkowych, (obecnie jest prawie 50 wolnych stanowisk), może nam przy zwiększonych dostawach przysporzyć niemało kłopotów.

— Trzeba sprawdzić — zwraca się zawiadowca do majstra Mazura — czy ludzie zjedli zupę i co z tymi napojami. Jest przecież wyznaczony dyżurny do roznoszenia ich wszystkim brygadam.

— W tegorocznych przewożach ze Związku Radzieckiego dominuje drewno dla NRD i benzyna dla Polski — wylicza kierownik referatu przewozów międzynarodowych RPK w Białymstoku, Zygmunt Wołyniec. — Są również, ale w mniejszych ilościach, maszyny rolnicze i inne towary, m. in. opony samochodowe. W pierwszym półroczu przyjeżdżały od kolejarzy radzieckich prawie 472 tys. ton towarów, z czego 348 tys. ton stanowiły przesyłki tranzytowe do NRD. Ponadto w tym czasie przekazyaliśmy stronie radzieckiej z NRD 168 tys. ton ładunków, z Polski zaś było ich 570 tys. ton.

Zgodnie z ustaleniami, przedstawiciele Białoruskiej

Ciąg dalszy na str. 3



Słoneczna pogoda sprzyja żniwiarzom i wczasowiczom. Tegoroczny urlop można więc spędzić z powodzeniem pod kolorowym namiotem. Taniej i bliżej natury.

NA ZDJĘCIU: pole namiotowe nad jeziorem Niegocin.

Fot. Z. ZAREMBA

Spotkanie ambasadora ZSRR z dziennikarzami

W ramach tradycyjnego już forum w siedzibie Stowarzyszenia Dziennikarzy PRL w Warszawie zorganizowano 23 bm. spotkanie z ambasadorem ZSRR WŁADIMIREM BROWKOWEM, członkiem KC KPZR nt. Związku Radziecki po XXVII Zjeździe KPZR.

Jako bezpośredni uczestnik Zjazdu podkreślił on, że obrady i uchwały Zjazdu otworzyły realne perspektywy szybkiego rozwoju Kraju Rad do

końca tego stulecia. Charakterystyczne nakreślone przez Zjazd idee przyspieszenia tego rozwoju odniósł się krytycznie do komentarzy, które pojawiły się na Zachodzie.

Ciąg dalszy na str. 2

Wspomnienia sprzed lat WYZWOLENIE BIAŁEGOSTOKU

Komunikat wojenny Naczelnego Dowództwa Armii Radzieckiej z lipca 1944 r. podaje: „Na zachód od Wołkowyska wojska radzieckie sforsowały rzekę Świsłocz i zajęły szereg miejscowości m.in.: Kruszyniany, Bobrowniki, Zubry oraz stację kolejową „Krynki”. Tak rozpoczęły się działania Armii Radzieckiej w nowej operacji zwanej białostocką, przeprowadzonej głównie siłami 3 Armii 2 Frontu Białoruskiego w dniach od 19 do 27 lipca 1944 r.

W planach obrony Niemiec Białystok miał duże znaczenie jako miasto znajdujące się na skrzyżowaniu ważnych szlaków komunikacyjnych prowadzących do Warszawy i Prus Wschodnich. Dlatego też na kierunku białostockim Niemcy rozbudowali główną linię obrony głębokości ok. 50 km, składającą się z czterech pozycji obronnych. Pierwsza, a zarazem główna, przebiegała zachodnim brzegiem rzeki Świsłocz i była silnie rozbudowana pod względem inżynierijnym. Druga pozycja została zorganizowana w oparciu o górny bieg rzeki Supraśl i skraj Puszczy Knyszyńskiej. Trzecia stanowiła wysuniętą rubież obro-

ny Białegostoku i przebiegała przez Zabłudów, wzdłuż rzeki Płoska, miejscowości Supraśl i Studzianki. Czwarta biegła wzdłuż linii: Pietrasze, Dojlidy, Kuriany i dalej w kierunku południowo-zachodnim. Na poszczególne pozycje przydzielone zostały punkty oporu, a szereg miejscowości, w tym również Białystok, przygotowane do obrony określonej.

Dowództwo 2 armii hitlerowskiej skupiło na tym kierunku znaczne siły. Zewnętrzny pierścień obrony obsadziły jednostki 55 korpusu 2 armii polowej. Bezpośrednią obronę Białegostoku organizowały 209 i 367 dywizje piechoty, dwie grupy

bojowe, pododdziały rozbitych 28 dywizji piechoty i 4 brygady kawalerii oraz samodzielną pododdział czołgów i dział pancernych. Z kierunku południowego broniła się 4 dywizja pancerna.

Zgodnie z koncepcją dowódcy 3 Armii 2 Frontu Białoruskiego gen. płk. Aleksandra Gorbatowa, przeprowadzenie operacji białostockiej polegało nie na uderzeniu czołowym na miasto (gdzie była silnie zorganizowana obrona), lecz na jego ominięciu, działania te od północy zabezpieczał 35 korpus armijny pod dowództwem gen. mjr. Wiktora Żobudniewa, natomiast główne siły 3 Armii, w skład których wchodziły 40 i 41 korpus pod dowództwem gen. lejtn. Władysława Kuzniecowa i gen. lejtn. Wiktora Urbanowicza, bezpośrednio oskrzydlały miasto od północy i północy. Część sił 41 korpusu

otrzymała zadanie jednoczesnego wzięcia obrony nieprzyjaciela od wschodu.

19 lipca, po przygotowaniu artylerystyko-lotniczym szturmowe ugrupowanie 3 Armii sforsowało rzekę Świsłocz i przełamało obronę niemiecką na odcinku Jamasze—Rudaki wkraczając na ziemie polskie. Tego dnia wołność odzyskało wiele miejscowości Białostockich, w tym: Bobrowniki, Kruszyniany, Sanniki, Świsłocz. Dalsze natarcie doprowadziło do zdobycia w dniu następnym Gródka i przesunięcia linii frontu o 18—20 km na zachód.

Na linii Deterlnakowo—Nowa Wola wywiązały się uporczywe walki. Szczególnie zaciekłe toczyły się na linii rzeki Nietuwy, osłaniającej krytyczny węzeł oporu nieprzyjaciela. W walkach na podejściach do Krynki poległ dowódca 35 korpusu, bohater Związku Radzieckiego, gen. W. Żołudiew. Decyzyjną dowódcą 3 Frontu Białoruskiego gen. armii Georgija Zacharowa, na styl pomiędzy

Ciąg dalszy na str. 3

Wystąpienie sekretarza KC PZPR Józefa Baryły

(skrót)

Czas liczy się dzisiaj podwójnie. Nie możemy dopuścić, by osłabła atmosfera aktywności i woli działania, która towarzyszyła obradom Zjazdu i utrzymuje się nadal.

Bezpośrednio po zakończeniu obrad, uczestnicy Zjazdu, w tym kierownictwo centralne i terenowe, udali się na spotkania do zakładów, pracy oraz do środowisk wiejskich, aby poinformować o jego przebiegu i postanowieniach, zasięgnąć rady co do sposobów ich realizacji. W całym kraju odbyły się tysiące spotkań. Trwają one nadal. Cieszą się dużym zainteresowaniem. Wzięło w nich udział ok. miliona osób — członków partii, stronnictw politycznych i bezpartyjnych.

Biuro Polityczne zaaprobowało już kierunkowy plan realizacji wniosków i propozycji zgłoszonych w kampanii przedzjazdowej oraz na samym Zjeździe. Wnioski te są analizowane przez odpowiedni wydział KC, ministerstwa i instytucje centralne.

Analizę poddawane są wystąpienia w dyskusji plenarnej i zespoła problemowych oraz zgłoszone do protokołu. Było ich łącznie 1347. Zarówno w nich wnioski i propozycje wydziału KC przedłożą wraz ze swoimi sugestiami odpowiednim komisjom problemowym KC. Prace te zakończą się 15 października br.

Pełna informacja o sposobie realizacji wniosków i propozycji zgłoszonych na X Zjeździe zostanie przedłożona na III plenarnym posiedzeniu KC.

W województwach, miastach, gminach i zakładach pracy przyjmowane są plany pozjazdowych działań politycznych i organizacyjnych. Widoczna jest koncentracja uwagi na poszukiwaniu optymalnych rozwiązań, zwłaszcza w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego, upowszechniania systemu brygadowego, przygotowań do przeglądu struktur i atestacji stanowisk pracy.

W pracy ideologicznej i propagandowej sprawą pierwszoplanową jest upowszechnienie materiałów X Zjazdu, przetwarzanie ich na język konkretnych i zrozumiałych zadań, w sposób dostosowany do potrzeb środowisk społeczno-zawodowych.

Należy doprowadzić do tego, by każdy członek partii dokładnie znał materiały zjazdowe. Zadanie samodzielnego zapoznania się z dokumentami X Zjazdu stawiamy przed wszystkimi członkami i kandydatami partii.

Uruchomione zostaną nowe formy szkolenia: zespoły kształcenia ideologicznego, szkoły aktywu wiejskiego oraz seminaria dla wykładowców KW.

W końcowej fazie znajdują się przygotowania do realizacji zapowiedzianego na

Ciąg dalszy na str. 2

Dziś, godz. 14-16 Wszystko o ustawie z 17 lipca Prokuratorzy przy redakcyjnych telefonach

Uchwalona przez Sejm ustawa o zastosowaniu szczególnego postępowania wobec sprawców niektórych przestępstw wywołuje duże zainteresowanie. Otrzymujemy w tej sprawie wiele pytań, dotyczących możliwości darowania kary, złagodzenia jej o połowę, wcześniejszego opuszczenia zakładu karnego, wykroczeń — w tym również skarbowych — gdzie zapadły już orzeczenia.

W celu udzielenia odpowiedzi na te i inne pytania DZIŚ, 25 LIPCA, w godz. 14—16 przy redakcyjnych telefonach zasiada przedstawiciel prokuratury:

tel. 211-18, zastępca prokuratora wojewódzkiego w Białymstoku — WOJCIECH MILEWSKI;

tel. 211-30, pełniący obowiązki naczelnika Wydziału Postępowania Karnego Prokuratury Wojewódzkiej — STANISŁAWA MILKIEWICZ—JAWORSKA.

Zainteresowani będą mogli zgłosić się również osobiście: Redakcja „Gazety Współczesnej”, Białystok, ul. Wesołowskiego 1, I piętro — sala konferencyjna.

PRZYPOMINAMY, DZIŚ, 25 BM, w godz. 14—16, telefony 211-18 i 211-30. (h)



DZIŚ — zachmurzenie umiarkowane, okresami duże, po południu możliwe opady

deszczu i lokalnie burze. Temperatura maksymalna 18—20 st. C, minimalna 9—11 st. C. Wiatr słaby, okresami umiarkowany, południowo-zachodni.

JUTRO — nadal przełotne deszcze, temperatura bez zmian. Imiennicy: JAKUBA, KRZY- SZTOFA. (t)

Nareszcie! Statkiem po Narwi

Najmłodszy mieszkaniec Łomży, a także liczna rzesza ich rówieśników z innych stron kraju), przybyli w wakacyjny wypocinek nad Narwę, w ubiegłych latach nie mogli korzystać z uroków rzeki. Powód: poważny stopień jej zanieczyszczenia. Łomżyński Oddział PITK, w porozumieniu z „Żegluga Małuską” w Augustowie rekom-

pensuje ten niedostatek. Zaproponowano dwugodzinne przejażdżki statkiem Białej floty na trasie: przystań nad Narwią — Góra Królowej Bonny. Statek zabierać może jednorazowo 104 osoby.

Z powodu niskiego stanu wody w Narwi, jednostka nie może odbywać rejsów na tradycyjnych trasach z Łomży do Nowogrodu. (ktoś)

W wydaniu sobotnio-niedzielnym

* Nie jest tajemnicą, że stukanie młotów i przesuwanie drabin towarzyszy dzieciom często we wrześniu, październiku itd. Dyrektorzy szkół przestali marzyć o tym, że w ciągu dwóch miesięcy uda się im zakończyć remonty kapitałne, a nawet bieżące. Nie ma cementu, lepiku, a także braku blach i grzejników. „TEMAT NIE TYLKO WAKACJNY”

* W trakcie kontroli 21 kosztorysów Przedsiębiorstwa Robot Instalacyjno-Montażowych Budownictwa Rolniczego w Białymstoku, do wszystkich były zastrzeżenia. Wątpliwości też budziły niektóre kalkulacje. Budowlanej Spółdzielni Pracy i SKR w Grajewie, Przedsiębiorstwa Doświadczalnego „PAKPOL” i Białostockich Fabryk Mebli „RACHUNEK BŁĘDÓW I KOREKT”.

* Powstała „szkoła naręczonych”. Cierpi ona na brak wykładowców przedmiotów teoretycznych. Natomiast praktyki z powodzeniem odbywa się bez udziału nauczycieli. „INNEJ WIĘCEJ AUTENTYCZNE”

— Gdyby jeszcze raz od
początku? Poszedłbym bez na-
rysów, bo ja lubię z ludźmi
pracować

J. MAKOWIECKI

Uwagi i wnioski

Problematykę kulturalną zajmowano się ostatnio na planarnych spotkaniach RW PRON, ZSMP, ZG BTK i Komisji Kultury, Sportu i Kultury Fizycznej WRN. W tym samym czasie przedstawiono pracownikom upowszechniania kultury ocenę i wyniki kontroli IRCh, jaka prowadzona była w sieci domów, klubów, świetlic i ośrodków kultury woj. białostockiego.

Wymienione gremia społecznych organów organizacji i instytucji przysporzyły kulturze pokójny pakiet krytycznych uwag, wniosków i założeń. Będąc w samym centrum ich treści, postaram się dokonać hierarchizacji ważności spraw, zjawisk i problemów.

UWARUNKOWANIA KADROWE

Pyłność kadru w kulturze dotyczy szczególnie środowisk wiejskich i małopolskich, gdzie fluktuacja osiąga wielkość 30 proc. w skali roku. Jest to zjawisko żubne i szkodliwe dla działalności kulturalnej. Przykład GOK w Michałowie, jest praktyczną ilustracją takiego stanu rzeczy.

Innym, poważnym problemem jest pozyskanie kadry specjalistycznej. Hajnowski Dom Kultury, MGOK w Choroszczy, Moniecki Ośrodek Kultury i wiele innych placówek, od dłuższego czasu bezskutecznie poszukuje instruktorów muzyki. Obserwator natychmiast mógłby mnie zaatakować — przecież mamy kombinat w postaci Zespołu Placówek Kształcenia Artystycznego, a w nim trzy szkoły muzyczne — stopnia podstawowego, średniego i wyższego. Co się więc dzieje z absolwentami tych szkół? Pytanie pozostawiam bez odpowiedzi — bo w placówkach kultury należy ich szukać przy użyciu przyszłowiejskiej świący.

Podobna sytuacja istnieje w dziedzinie upowszechniania kultury filmowej. Lepiej jest w plastykę twórczość ludową i folkloru. Poprawia się sytuacja w zakresie tańca, fotografii i filmu amatorskiego. Dobrze funkcjonują amatorskie teatry lokalne.

ZG BTKS wystąpił z propozycją zapraszania na konsultacje do zespołów białostockich, specjalistów z BSRR. Sądzę, że sprawa jest do załatwienia w ramach programu wymiany przygranicznej. Istotnym kierunkiem działania jaki należy przyjąć w sprawach kadrowych, jest dążenie do stabilizacji. Bez niej będziemy ciągle na dorobku i zaczynać od nowa.

KOORDYNACJA

Podstawowym instrumentem koordynacji są programy i plany rozwoju kultury w skali kraju, województwa i

w działalności społeczno-kulturalnej. Instrumentem, mającym koordynować czas, miejsce i organizatorów imprez kulturalnych, jest kalendarz imprez artystycznych na dany rok kalendarzowy.

Ten instrument poddawany jest największej improwizacji. Nie przestrzegane są terminy co powoduje natłok lub pustkę imprez, nowe pomysły nie zawsze mają pokrycie finansowe, rutynowe organizowanie imprez, bardzo często zmienia się „odfajkowania sprawy”. Jak tym zjawiskom zaradzić?

Sądzę, że wszyscy zainteresowani powinni po prostu przestrzegać określonych zasad planistycznych.

Tak pojęta koordynacja jest kluczem do uporządkowanej i zdyscyplinowanej pracy w kulturze.

jawiają zainteresowania. I tak na „Jalowym biegu” toczy się leniwe życie niektórych klubów. Chwalebna przeszłość tych placówek dowioda, że może być inaczej.

Po pierwsze, musi być gospodarz, jak sama nazwa wskazuje, gospodarzem klubu a nie statystyczną osobą z środowiska. Po drugie — ogólna społeczna, takie jak rada społeczna i organizacje młodzieżowe (ZSMP, ZMW ZHP) muszą pełnić funkcję drugiego gospodarza — programowego. To jest ich powinność, o której często się zapomina, lub wieszcie się nie chce. Po trzecie — gospodarz gminy, czyli terenowy organ administracji państwowej musi być widziany przez ten sam obiektyw naczelnika gminy, jak placówki resortowe.

zmianą przede wszystkim atrakcyjności. Oferta powinna być do zaakceptowania, a nie przypadkowego adresata. Warunkiem powodzenia imprezy jest wysoki stopień jej organizowania. Miarą zainteresowania społeczeństwa ofertą, będzie jej powtórzenie w innym środowisku za sprawą opinii obiegowej mówiącej o dobrej wartości. Odwrotnością będzie całkowita ignorancja i brak zainteresowania. No właśnie, co z praktycznego punktu widzenia „chwyt” dzisiaj w społeczności lokalnej. Słyszysz już głośnie podpowiedź. Oczywiście video. Powstała moda na video ma perspektywę czasową dość odległą. Jej rozwój warunkuje drogi i trudno dostępny sprzęt. Fakt jest, że szaleństwo na świecie magnetowidowe zaczęło swój ma. Natomiast komputery — to wizja przyszłego wieku.

Imprezy plenerowe z cyklu: festyny ludowe, turnieje gmin i wsi, jarmarki twórczości artystycznej, prezentacje folkloru, imprezy rekreacyjno-wypoczynkowe, cieszą się spontanicznym zainteresowaniem ludności i wzbudzają motywację do czynnego uczestnictwa w kulturze.

Cała sfera amatorskiego ruchu artystycznego jest zorganizowana propozycją dla społeczeństwa. Chętnie też tę ofertę ono kupuje, z zastrzeżeniem, że pochodzi ona z źródła specjalistycznego i dobrze wyposażonego warsztatu artystycznego. Człowiek i instrumentarium decyduje o powodzeniu tej oferty.

Sądzę, że przyszłość w kulturze, to również szeroko pojęty ruch hobbystów i miłośników. Kryje się w nim indywidualne zainteresowanie różnego rodzaju zbieractwem, uprawianiem specyficznego zajęcia, penetracją przeszłości i prognozą przyszłości. Miłośnicy i hobbysty zorganizowani w kluby i koła zainteresowań mogą stać się twórczym rdzeniem placówek kultury.

Wzrastające zainteresowanie działalnością kulturalną wśród społecznych komisji kultury, może wróżyć także większą pomoc z tej strony placówek kultury.

Obrany kurs na rozliczanie z pracy, służby powinien także rozszerzaniu horyzontu przez czynników społecznych, na potrzeby pracowników kultury.

KAZIMIERZ DERKOWSKI

EKSPOZYCJA

W roku 1953 znanym historykowi i teoretykowi Erwinowi Panofskiemu z Uniwersytetu Princeton w USA zaproponowano wygłoszenie referatu na temat społecznej odpowiedzialności artysty i krytyki. Wybitny myśliciel traktując te dwa zawody jako nieproduktywne, niepraktyczne „osadził” grono ich przedstawicieli rozszerzone o innych erudytów w „wieży z kości słoniowej”. Następnie wygłosił przemowę w obronie owego „wieży”, którą mieliby ci wszyscy zamieszkiwać.

Jak zwykle u Panofskiego wywód jest klarowny, a przy tym wysoce intelektualny, lecz nie to jest najważniejsze. Z reguły określenie „wieża z kości słoniowej” w językach, gdzie stosowane jest jako idiom, ma wydźwięk wyrażenia pejoratywnego, tu natomiast innego, pozytywnego charakteru. Głównym punktem wywodu staje się umieszczenie artysty ponad poziomem zwykłej, powszechnej przeciętności, wprowadzenie

Grafika

Brunovsky'ego

go do „wieży”. Wprawdzie jednostka sprowadzona została do roli obserwatora, lecz rola to niebagatelna. W podsumowaniu Panofski odnosi się do fragmentu Pieśni nad pieśniami — „Twoja słońca jest jak wieża Dawida, zbudowana jako zbrojownia, gdzie wisi tysiąc puklerzy, tam więc udziałem braci jest i korzystać z nich w bitwie. Obserwator może tylko podnieść alarm. By zaś mógł to uczynić musi trwać na posterunku w swojej wieży.”

Powstałe pytanie co wspólnego ma twórczość Albina Brunovsky'ego z „wieżą z kości słoniowej”. Otóż ma. Zgadnamy się z Panofskim w takim określeniu roli artysty w społeczeństwie, jaką proponuje. Artysta obserwatora, artysty strażnika, który choć zamknięty w swoim świecie (w swojej wieży) jest strażnikiem barier wyczułym, widzącym szerzej i więcej ze względu na wysoko umieszczoną platformę obserwacji. Obserwacje Brunovsky'ego do-

tyczą przede wszystkim najważniejszego składnika rzeczywistości — człowieka. To jego temat podstawowy, traktowany raz dramatycznie, raz żartobliwie. Wszystko to znowu z dozą ironii czy wręcz sarkazmu. Wszystko to w atmosferze poetyckiej metafory i mistycznego symbolizmu.

Brunovsky jest pierwszym przewodnikiem prowadzącym swego widza przez stworzony przez siebie świat, przekornym bo nigdy nie wiadomo kiedy pozostawi ci własną losowi w najmniej oczekiwanej chwili, w największym gąszczu intelektualnych przemyśleń i technicznego kunsztu. Rysunek Brunovsky'ego to także las barokowego iluzjonizmu. Posiuguje się głównie akwafortą i litografią, a robi to z rzadkim artystycznym wprowadzając wytrawnych znawców w zdumienie i zachwyt. Mimo jednak całej oszalałej techniki sztuki Brunovsky'ego zawsze stoi po stronie treści. Ma on swoje miejsce w tej obronie, której Panofski w „wieży z kości słoniowej”.

JERZY A. HERMANOWICZ

ALBIN BRUNOVSKY ur. w 1935 r. w Zahorze. Jest absolwentem średniej szkoły przemysłowo-artystycznej i bratysławskiej Wyższej Szkoły Sztuk Pięknych. Na tej uczelni jest od wielu lat pracownikiem, od 1981 r. profesorem. Obok grafiki uprawia malarstwo olejne i ilustracje książkowe. W 1980 roku otrzymał nagrodę „Kraśno” 80. Ale wystawiał w naszym kraju dużo wcześniej, np. brał udział w dużej zbiorowej wystawie „Współczesna Plastyka Słowacka” — Sopot, Szczecin 1967, gdzie już wówczas został uznany za najwybitniejszą indywidualność wystawy. Jest laureatem szeregu wartościowych nagród, m.in. nagrody miasta Paryża na Biennale Młodej Plastyki, nagrody na Biennale Grafiki w Lugano, nagrody Uniwersytetu Wiedeńskiego im. Von Herdera, nagrody im. Franko Krala, a także nagrody państwowej.

LEKTURY

Już tak się przyjęło, że wydaniami tzw. małej poligrafii o zasięgu lokalnym raczej nie recenzujemy się na łamach prasy. Uchodzą one bowiem za druki ulotne, przeznaczone do użytku wewnętrznego, o małej wartości naukowej lub literackiej. Czy słusznie? Śmiem wątpić.

Mam właśnie taką broszurkę, wydaną przez Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Grajewskiej przy wydawnictwie pomocy Komitetu Miejsko-Gminnego PZPR i Urzędu Miasta i Gminy, są to wybrane materiały z sesji popularnonaukowej, która odbyła się w Grajewie 19 stycznia 1985 r. i poświęcona była problemom wojny i okupacji.

Broszura zawiera następujące opracowania: „Z kart wojennych i rewolucyjnych Ziemi Grajewskiej” mgr. Wiesława Jerulanka, „Rejon Grajewo w latach 1914-1915 i w początkach września 1939 roku” doc. dr. Adama Dobroskiego, „Postać społeczeństwa i ruch oporu na Ziemi Grajewskiej” doc. dr. Michała Gnatowskiego i „Zbrodnie Wehrmachtu na Ziemi Grajewskiej” mgr. Waldemara Monkiewicza.

Zgodzić się należy z autorem wstępu do broszury, że mimo upływu ponad 40 lat od zakończenia II wojny światowej nie mamy jeszcze — z różnych przyczyn — pełnego obrazu zdarzeń lat 1939-1945, a także lat poprzedzających wybuch wojny, jak i późniejszych, czyli okresu odbudowy, walki o ustrój i władzę.

Może się wydawać parado-

ksalne, ale luką w najnowszej historii szczególnie dotkliwie występują w wymiarze lokalnym: miast, wiosek, byłych powiatów. A przecież już dawno dowiedziono, że właśnie na przykładach z historii lokalnej (regionalnej) najłatwiej kształtować patriotyzm, wyrabiać szacunek do dorobku ojców i dziadków.

Potwierdza to lektura prac, zawartych w omawianej broszurze. Przyznam się, że chociaż nie jestem historykiem, to jednak

szacunek do lokalnej przeszłości

cięż historia naszego regionu od lat jest przedmiotem moich amatorskich i publicznych zainteresowań, to niektóre fakty o Ruchu Oporu i zbrodniach hitlerowskich, podane przez M. Gnatowskiego i W. Monkiewicza były dla mnie często rewelacyjne. Jakież to kapitalne materiały do bliźszego poznania dzieł takich miasteczek jak Grajewo, Prostki, Szczuczyn, Rajgród, Radziłów, Wasosz.

W pracy M. Gnatowskiego

storykowi. Ale z drugiej strony w badaniu dzieł miast, wiosek, powiatów natrafia on na wiele specyficznych, niepowtarzalnych i kontrowersyjnych problemów.

Grajewo i okolice od wieków stanowiły teren pograniczny, gdzie krzyżowały się drogi z Polski na Litwę i do Prus Wschodnich i dalej na północ i wschód. Pogranicze to także obszar przyfrontowy w czasie wojny. Tu sły pierwsze uderzenia nieprzyjaciela, charakteryzujące się zaważającą ostrością działań, zaciętością walk, represjami wobec ludności, znacznymi stratami ludzkimi i materialnymi. Tak było w czasach potopu szwedzkiego, powstań narodowych, I i II wojny światowej.

Prace, zawarte w broszurze, cechuje rzetelność i wnikliwość w podejściu do omawianych tematów. I tu autorom należy się słowa uznania. Wydaje się, że ta broszurka powinna w pierwszym rzędzie dotrzeć do młodzieży. Jej wiedza z historii lokalnej bywa często znikoma. A przecież pragnie ona lepiej poznać dzieje miejsc zamieszkania, nauki i pracy.

Dobrze się stało, że w Grajewie chcą jej w tym pomóc. A należy pamiętać, że nie jest to tu pierwsza tego rodzaju inicjatywa wydawnicza. Przed laty ukazały się dwutomowe „Studia i materiały do dzieł powiatu grajewskiego”. I co ważne, do prac tych angażuje się znawców przedmiotu, głównie historyków.

STANISŁAW ŚWIERAD

„Grajewo i okolice”, Materiały z sesji popularnonaukowej, Grajewo, 1985, str. 125.



XXIII Festiwal Polskiej Piosenki w Opolu rozpoczął się 22 lipca Koncertem Premier. Otworzyła go występująca poza konkursem Krystyna Grzowska (na zdjęciu).

TEATR

Właściwie wpadł w nią wszyscy: autor, reżyser, aktorzy i widzowie, choć najbardziej chyba teatr. Białostocki Teatr Lalek wyszedł z koleją, ostatnią już premierą sezonu 1985/1986, wprowadzając do repertuaru „Pułapkę” Tadeusza Słobdzianki. W połowie lipca w pełni lata, w okresie, który zwykle się określa sezonem ogórkowym, sala teatru lalek zapelnia się publicznością. Nic dziwnego, wszak to jedyna propozycja teatralna na całe wakacje.

Wakacyjną premierę trzeba było uznać za dobry pomysł i laurki. Pomysł wypalił. Publiczność nie zawiodła. Zawiodł teatr.

(W pobliżu Supraśla jest kino. Jeszcze jest. Każdego roku z niepokojem zaglądam czy nie zostało zlikwidowane. Lipcowy program — znakomity! Cóż stąd, gdy co i raz trzeba odwoływać wieczorne seanse, gdyż nie zbiera się pięcioro widzów. Zawodzi publiczność).

„Pułapka” Słobdzianki należy do gatunku bajek bajkowych. Oto pokrzywdzone przez łódź Swinia (Alicja Bach), Pies (Dezyderiusz Kozłowski), Najogólniej sztuka jest o życiu jako pułapce zastawionej na każdego, o konieczności wyborów, o wielkich i małych świństwach, o uwikłaniu ludzi w brutalne prawa egzystencji. Temat zawsze zajmujący, szkoda tylko, że niebryt interesujący o-

pracowany zarówno dramaturgicznie (w gruncie rzeczy to kompozycja songów), jak i kompozycyjnie (historia psa, kota i świni jest tematem pierwszego aktu; w drugim przedmiotem rozprawy sądowej). Wygląda na to, że sam autor wpadł w pułapkę.

Nie uniknął jej i reżyser. Dla Zbigniewa Głowackiego, studenta białostockiego Wy-

działanie wsiąka w te przeszyte jak w gąbkę. Nie ujemien wskazać co skupko i wagę reżysera. Powstało przedstawienie nłakie i o niczym.

Być może każdy ze współtwórców spektaklu myślał o jakimś jego kabaretowym ujęciu. Stąd skrócona plastyka (nieudana) Wiesława Jurkowskiego i monotone kostiumy oraz maski

Na ile winne temu wszystkim są wakacje. Trudno ocenić „Pułapkę” mnie zaskoczyła. Spodziewałem się trafniejszej propozycji wakacyjnej. Publiczność wypowie się sama.

Trzeba jednak pamiętać, że „Pułapka” Tadeusza Słobdzianki zamknęła udany sezon Białostockiego Teatru Lalek. Sezon „Dekameronu”, „Kopciuszka” i „Kosa bose”. Sezon, który przyniósł sukcesy festiwalowe: najpierw w Łodzi („Bajka o rybaku i rybie”), potem w Białym Białym („Nim zapieje trzeci kur.”), „Dekameronu”. Wypada tylko życzyć całemu zespołowi, by zbliżający się rok był nie mniej udany.

MAREK WASZKIEL

O czym pisał Włodzimierz Wysocki

Jak pisał „Sowietskaja kultura” zmarły przedwcześnie poeta, aktor i piosenkarz Włodzimierz Wysocki był autorem blisko 50 piosenek. Są one do dziś bardzo popularne nie tylko w Związku Radzieckim, ale i klimat emocjonalny sprawia, że wielu słuchaczy i wykonawców jest przekonanych, iż Wysocki był żołnierzem II wojny światowej. Tak oczywiście być nie mogło. Urodzony w 1938 r. Włodzimierz od najmłodszych lat dowiadywał się od otoczenia czym jest wojna, która dla niego oznaczała alarmy lotnicze w Moskwie, ewakuację do Buzuluksy i roztanie z rodzicami. Matka pracowała przy wyrobie lasu, zaś ojciec walczył na froncie jako czołgista. Wysocki — senior zakończył wojnę w Pradze jako major 10 pancernego korpusu gwardii, który walczył m.in. o wyzwolenie Polski. Pozostał w armii i służył w Niemczech. Gdy w 1947 r. pojechali się z nim żona Nina i syn — Włodzimierz. Chłopiec przysłuuchiwał się rozmowom oca i jego kolegów, którzy nieraz wspominali wojenne przeżycia. Czestym gościem Wysockich był dwukrotny bohater Związku Radzieckiego, oficer lotnictwa Nikołaj Skoromochow, który opowiadał jak pod koniec wojny nad Budapesztem walczył ze zgrupowaniem lotniczym Luftwaffe — „Udet”. Właśnie piloci tej jednostki zestrzelili w

maju 1944 r. jego najlepszego przyjaciela, na grobie którego Skoromochow i koledzy poprzysięgli zemstę.

Echa tej opowieści znalazły się w pieśni napisanej przez Wysockiego do inscenizacji sztuki Edwarda Wołodarskiego „Gwiazdy dla porucznika”, którą wystawił Leningradzki Teatr im. Komosomolu w 1975 r. Wysocki śpiewał ją następnie na koncertach dedykowanych Skoromochowowi, wówczas już marszałkowi lotnictwa. Wykonywał jeszcze kilka innych pieśni poświęconych lotnikom, jak choćby słynny „Myśliwiec Jak”. Bohaterami jego piosenek byli również piechurzy artylerzyści, saperzy, zwiadowcy. Śpiewał o bohaterstwie i dramatycznych wydarzeniach na froncie, o okrucieństwie i grozie wojny, o kobietach, na które spadał podwójny wysiłek wychowania dzieci i ciężkiej pracy w fabrykach i na polach. Śpiewał w wypełnionych brzożami salach koncertowych wielkich miast i dla garstki słuchaczy w osiedle poszukiwaczy złota, z których jeden — stary frontowiec powiedział mu: — Czuję się jakbyśmy walczyli razem przez całą wojnę, a chyba to była największa pochwała dla artysty.

(PAP)

Kto wpadł w pułapkę?

względnie Niedźwiedzia (Andrzej Zaborski), urządzając sąd nad przypadkowo spotkanym człowiekiem (Miroslaw Wielecki), którego z opresji ratuje dzielny Zajączek (Małgorzata Kozłowska). Najogólniej sztuka jest o życiu jako pułapce zastawionej na każdego, o konieczności wyborów, o wielkich i małych świństwach, o uwikłaniu ludzi w brutalne prawa egzystencji. Temat zawsze zajmujący, szkoda tylko, że niebryt interesujący o-

działu Reżyserii PWST, była to pierwsza samodzielna praca, tzw. przedstawienie warsztatowe (przygotowane pod opieką Jana Wilkowskiego). Reżyser, nie wiedząc czemu, zdecydował się na połączenie trudno przystawalnego do siebie konwencji teatru maski i kabaretowego stylu. Na scenie jest wielka, bogato ornamentowana rama do obrazu i zupełnie pusta przestrzeń. Każdy pomysł (nie ma ich wiele), każda kwestia, każde

postaci. Stąd fragmentaryczność, obejmujące wycinki tylko sceny (zwłaszcza w pierwszym akcie) światła, które chwytają reżyserowi nie przyporządkowane. Stąd ciekawa składanka, muzyka Janusza Stoklosy, songowa, wyraźna, ale zupełnie o czym innym. Być może wszystkim chodziło o jakiś kabaret. Tylko nie znalezione wspólne mianownika. Autor, reżyser, scenograf i kompozytor mieli przed oczyma różne epoki kabaretu i różne jego style. Prawdziwa pułapka.

co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATR

Teatr Dramatyczny im. A. W. Wierzyńskiego — „Przygody Robinsona Crusoe”, prod. radz. (b.o.), godz. 19.30 i 20 (ostatnie dni).
Teatr Lalek ul. K. Kosińskiego 10 — „Pulapka”, godz. 19.30.

KINA

„Północ” — „Ucieczka na noc”, prod. USA (od lat 18, godz. 19.30 i 20 (ostatnie dni)).
„Północ” — „Powrót do przyszłości”, godz. 22, prod. USA.
„Ten” — „Przygody Robinsona Crusoe”, prod. radz. (b.o.), godz. 19.30, „Lubie niepotrzebne”, prod. polsk. (od lat 18, godz. 17.45 i 20).
„Syrina” — „Wódz Indian Teumsek”, prod. NRD (b.o.), godz. 19.30, „Wielka wojna”, prod. polsk. (od lat 18, godz. 17.45 i 20).

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM

Białystok — „Anna i wampir”, prod. polsk. (od lat 18).
Białystok — „Dziś i jutro”, prod. polsk. (od lat 18).
Białystok — „Superpotwór”, prod. jap. (b.o.).
Białystok — „Impertum kontrastów”, prod. USA (od lat 18).
Białystok — „Trafił”, prod. polsk. (od lat 18).
Białystok — „Skorpionowcy”, prod. franc. (od lat 15), „Filipek”, prod. NRD (b.o.).
Białystok — „Psy wojny”, prod. USA (od lat 18).

LOŻYŃSKIM

Łomża — „Milenium”, prod. franc. (od lat 18).
Łomża — „Buleczka”, prod. polsk. (b.o.).
Łomża — „Październik”, prod. franc. (od lat 15).
Łomża — „Medium”, prod. polsk. (od lat 18).
Łomża — „Historia żółtej ciemności”, prod. polsk. (b.o.).
Łomża — „Recydywiści”, prod. franc. (od lat 18).
Łomża — „Romans z intruzem”, prod. polsk. (od lat 18).
Łomża — „Cyklowcy na Białym Błękitnym”, prod. rum. (b.o.).

SUWAŁSKIM

Suwałki — „Białych” — „Ucieczka na noc”, prod. USA (od lat 18).
Suwałki — „Kochankowie mojej matki”, prod. polsk. (od lat 18).
Suwałki — „Impertum kontrastów”, prod. USA (od lat 18).
Suwałki — „Młot”, prod. franc. (od lat 15).
Suwałki — „Młot”, prod. franc. (od lat 15).
Suwałki — „Młot”, prod. franc. (od lat 15).
Suwałki — „Młot”, prod. franc. (od lat 15).
Suwałki — „Młot”, prod. franc. (od lat 15).
Suwałki — „Młot”, prod. franc. (od lat 15).
Suwałki — „Młot”, prod. franc. (od lat 15).

W ŁOMŻY

Muzeum Okręgowe, ul. Krzywe Koło 1 — „Czynne w srody i piatki w godz. 10-18 w czwartki, soboty 10-16, w niedziele w godz. 10-17. Wystawa stała: „Bursztyn z dorzecza Narwi i Srodkowej”. Wystawy czasowe: „Nabijki Muzeum z lat 1880-1985. „Łomżyńska” (ze zbiorów Muzeum i członków PTAIN).

W WOJ. ŁOMŻYŃSKIM

Skansen Karpiowski w Nowogrodzie — czynny codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 9-16 w soboty i niedziele w godz. 9-17. Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu — czynne codziennie w godz. 9-16 w niedziele i święta. Muzeum wiatraków w Monastynie — czynne codziennie w godz. 9-16 w niedziele i święta. Muzeum wiatraków w Monastynie — czynne codziennie w godz. 9-16 w niedziele i święta. Muzeum wiatraków w Monastynie — czynne codziennie w godz. 9-16 w niedziele i święta.

W SUWAŁKACH

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 8 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 9-16 w soboty i niedziele w godz. 9-17. Wystawa stała: „Bursztyn z dorzecza Narwi i Srodkowej”. Wystawy czasowe: „Nabijki Muzeum z lat 1880-1985. „Łomżyńska” (ze zbiorów Muzeum i członków PTAIN).

W SUWAŁKACH

Salon Wystawowy BWA „Arse” — ul. Mickiewicza 2 — czynny codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 9-16 w soboty i niedziele w godz. 9-17. Wystawa stała: „Bursztyn z dorzecza Narwi i Srodkowej”. Wystawy czasowe: „Nabijki Muzeum z lat 1880-1985. „Łomżyńska” (ze zbiorów Muzeum i członków PTAIN).

W WOJ. BIAŁOSTOCKIM

Punkt muzealny w Supraślu — czynny codziennie z wyjątkiem poniedziałków i wtorków od wtorku w godz. 9-16 w czwartki w godz. 11-16. Muzeum w Tykocinie — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 9-16 w soboty i niedziele w godz. 9-17. Wystawa stała: „Bursztyn z dorzecza Narwi i Srodkowej”. Wystawy czasowe: „Nabijki Muzeum z lat 1880-1985. „Łomżyńska” (ze zbiorów Muzeum i członków PTAIN).

W WOJ. BIAŁOSTOCKIM

Salon Wystawowy BWA „Arse” — ul. Mickiewicza 2 — czynny codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 9-16 w soboty i niedziele w godz. 9-17. Wystawa stała: „Bursztyn z dorzecza Narwi i Srodkowej”. Wystawy czasowe: „Nabijki Muzeum z lat 1880-1985. „Łomżyńska” (ze zbiorów Muzeum i członków PTAIN).

W WOJ. BIAŁOSTOCKIM

Salon Wystawowy BWA „Arse” — ul. Mickiewicza 2 — czynny codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 9-16 w soboty i niedziele w godz. 9-17. Wystawa stała: „Bursztyn z dorzecza Narwi i Srodkowej”. Wystawy czasowe: „Nabijki Muzeum z lat 1880-1985. „Łomżyńska” (ze zbiorów Muzeum i członków PTAIN).

W WOJ. BIAŁOSTOCKIM

Salon Wystawowy BWA „Arse” — ul. Mickiewicza 2 — czynny codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 9-16 w soboty i niedziele w godz. 9-17. Wystawa stała: „Bursztyn z dorzecza Narwi i Srodkowej”. Wystawy czasowe: „Nabijki Muzeum z lat 1880-1985. „Łomżyńska” (ze zbiorów Muzeum i członków PTAIN).

W WOJ. BIAŁOSTOCKIM

Salon Wystawowy BWA „Arse” — ul. Mickiewicza 2 — czynny codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 9-16 w soboty i niedziele w godz. 9-17. Wystawa stała: „Bursztyn z dorzecza Narwi i Srodkowej”. Wystawy czasowe: „Nabijki Muzeum z lat 1880-1985. „Łomżyńska” (ze zbiorów Muzeum i członków PTAIN).

W WOJ. BIAŁOSTOCKIM

Salon Wystawowy BWA „Arse” — ul. Mickiewicza 2 — czynny codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 9-16 w soboty i niedziele w godz. 9-17. Wystawa stała: „Bursztyn z dorzecza Narwi i Srodkowej”. Wystawy czasowe: „Nabijki Muzeum z lat 1880-1985. „Łomżyńska” (ze zbiorów Muzeum i członków PTAIN).

W WOJ. BIAŁOSTOCKIM

Salon Wystawowy BWA „Arse” — ul. Mickiewicza 2 — czynny codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 9-16 w soboty i niedziele w godz. 9-17. Wystawa stała: „Bursztyn z dorzecza Narwi i Srodkowej”. Wystawy czasowe: „Nabijki Muzeum z lat 1880-1985. „Łomżyńska” (ze zbiorów Muzeum i członków PTAIN).

W WOJ. BIAŁOSTOCKIM

Salon Wystawowy BWA „Arse” — ul. Mickiewicza 2 — czynny codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 9-16 w soboty i niedziele w godz. 9-17. Wystawa stała: „Bursztyn z dorzecza Narwi i Srodkowej”. Wystawy czasowe: „Nabijki Muzeum z lat 1880-1985. „Łomżyńska” (ze zbiorów Muzeum i członków PTAIN).

W WOJ. BIAŁOSTOCKIM

Salon Wystawowy BWA „Arse” — ul. Mickiewicza 2 — czynny codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 9-16 w soboty i niedziele w godz. 9-17. Wystawa stała: „Bursztyn z dorzecza Narwi i Srodkowej”. Wystawy czasowe: „Nabijki Muzeum z lat 1880-1985. „Łomżyńska” (ze zbiorów Muzeum i członków PTAIN).

W WOJ. BIAŁOSTOCKIM

Salon Wystawowy BWA „Arse” — ul. Mickiewicza 2 — czynny codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 9-16 w soboty i niedziele w godz. 9-17. Wystawa stała: „Bursztyn z dorzecza Narwi i Srodkowej”. Wystawy czasowe: „Nabijki Muzeum z lat 1880-1985. „Łomżyńska” (ze zbiorów Muzeum i członków PTAIN).

PIĄTEK

25.07.86

PROGRAM I

8.55 „Domator”
9.00 Teleferie Najmłodszych oraz film z serii: „Urwisz z Doliny Młynów”
10.00 DT — Wiadomości
10.10 Film dla II zmiany: „I znów będą krzyczeć łabędzie”
11.15 „Savoir vivre, czyli jak się zachować”
11.35 „Janusza Czeczka przygody z przyrodą” odc. 1
12.05 „Znaki zapamiętania”
16.55 Program dnia
16.55 „Nie tylko dla oczu”
17.15 „Teleexpress”
17.30 „Studio Lato”
18.30 „Monitor Rządowy”
19.00 „Zajęcza noca”
19.30 Dziennik Telewizyjny
20.00 „I znów będą krzyczeć łabędzie” — radz. film fab.
21.00 XXIII Krajowy Festiwal Piosenki Polskiej — Opole '86: „Od Opola do Opola” — koncert finałowy (I)
22.30 DT — Komentarze
22.50 XXIII Krajowy Festiwal Piosenki Polskiej — Opole '86: „Od Opola do Opola” — koncert finałowy (Opole)
0.15 DT — Wiadomości

PROGRAM II

16.55 Program dnia
17.00 Komedie filmowe 7 stolic: „Dziękuję ci, dziewczyno” — film prod. CSRS
18.20 „Wakacje...”
18.30 Program lokalny
19.00 „Love story po polsku” — program rozrywkowy
19.30 Dziennik Telewizyjny
20.00 „Klejnoty kultury”
20.30 „Jarmark”
21.15 Kino filmów morskich
21.45 „Antyczny świat prof. Krawczyka”
22.15 „Zgodnie z moim sumieniem”
22.50 „Chcę latać” — serial włoski
23.50 „Na mnie możesz liczyć” — program publicyst. 0.05 Wieczorne wiadomości

TELEWIZJA RADZIECKA

6.00 — Dziennik
6.40 — Program muzyczny
6.55 — „Przegląd” — film telewizyjny, cz. II
7.00 — Zdrowie
7.45 — Reforma szkolna po dwóch latach
9.15 — Dla wszystkich i dla każdego
9.45 — Architektura Erewania
10.15 — Program muzyczny
10.35 — Film animowany
10.45 — Twórczość ludowa
11.30 — Program fantastyczny — naukowy
12.45 — „Próba wierności” — film fab.
13.35 — Potrzebna idea, cz. II
14.40 — Antologia poetycka — M. Łukonin
16.00 Prezentacje filmowe
17.05 Most telewizyjny Moskwa — Kabul
18.00 — Dziennik
19.40 — W sobotni wieczór. Reżyser filmowy J. Heifitz
20.50 — Festiwal Piosenki Radzieckiej w Zielonej Górze

CIĄG DALSZY PROGRAMU ZE STUDIA TELEWIZJI BIAŁOSTOCKIEJ

SOBOTA

26.07.86

PROGRAM I

8.25 Program dnia
8.30 „Tydzień na dziale”
9.00 Kino Teleferii: „Domki na preri”
9.45 „Radar”
10.10 „Magazyn wędkarski”
10.30 DT — Wiadomości
10.40 „Stare, nowe, najnowe”
11.55 „Barlery”
12.25 „Opowieści biblijne”
12.40 „Lato gwarków”
13.25 „Królowie mórz”: „Rybacy z Malediwów” — film dokument.
13.50 TV Informator Wydawniczy
14.05 „Z Polski rodem”
14.30 „Zdrowie” — magazyn publicystyczny
15.00 DT — Wiadomości
15.05 Antologia dramatu powieściowego: A. de Musset — „Kaptur”
15.55 TV lista przebojów muzyki poważnej
16.25 „Kram” — magazyn konsumenta

PROGRAM BIAŁOSTOCKI

6.30 Białostocki Radiowy Kurier Poranny — W. Szymański; 7.30 „Ochrona środowiska wiedza powszechna”; 8.30 „Sztuka i sztuka”; 9.30 „Sztuka i sztuka”; 10.30 „Sztuka i sztuka”; 11.30 „Sztuka i sztuka”; 12.30 „Sztuka i sztuka”; 13.30 „Sztuka i sztuka”; 14.30 „Sztuka i sztuka”; 15.30 „Sztuka i sztuka”; 16.30 „Sztuka i sztuka”; 17.30 „Sztuka i sztuka”; 18.30 „Sztuka i sztuka”; 19.30 „Sztuka i sztuka”; 20.30 „Sztuka i sztuka”; 21.30 „Sztuka i sztuka”; 22.30 „Sztuka i sztuka”; 23.30 „Sztuka i sztuka”; 0.30 „Sztuka i sztuka”; 1.30 „Sztuka i sztuka”; 2.30 „Sztuka i sztuka”; 3.30 „Sztuka i sztuka”; 4.30 „Sztuka i sztuka”; 5.30 „Sztuka i sztuka”; 6.30 „Sztuka i sztuka”; 7.30 „Sztuka i sztuka”; 8.30 „Sztuka i sztuka”; 9.30 „Sztuka i sztuka”; 10.30 „Sztuka i sztuka”; 11.30 „Sztuka i sztuka”; 12.30 „Sztuka i sztuka”; 13.30 „Sztuka i sztuka”; 14.30 „Sztuka i sztuka”; 15.30 „Sztuka i sztuka”; 16.30 „Sztuka i sztuka”; 17.30 „Sztuka i sztuka”; 18.30 „Sztuka i sztuka”; 19.30 „Sztuka i sztuka”; 20.30 „Sztuka i sztuka”; 21.30 „Sztuka i sztuka”; 22.30 „Sztuka i sztuka”; 23.30 „Sztuka i sztuka”; 0.30 „Sztuka i sztuka”; 1.30 „Sztuka i sztuka”; 2.30 „Sztuka i sztuka”; 3.30 „Sztuka i sztuka”; 4.30 „Sztuka i sztuka”; 5.30 „Sztuka i sztuka”; 6.30 „Sztuka i sztuka”; 7.30 „Sztuka i sztuka”; 8.30 „Sztuka i sztuka”; 9.30 „Sztuka i sztuka”; 10.30 „Sztuka i sztuka”; 11.30 „Sztuka i sztuka”; 12.30 „Sztuka i sztuka”; 13.30 „Sztuka i sztuka”; 14.30 „Sztuka i sztuka”; 15.30 „Sztuka i sztuka”; 16.30 „Sztuka i sztuka”; 17.30 „Sztuka i sztuka”; 18.30 „Sztuka i sztuka”; 19.30 „Sztuka i sztuka”; 20.30 „Sztuka i sztuka”; 21.30 „Sztuka i sztuka”; 22.30 „Sztuka i sztuka”; 23.30 „Sztuka i sztuka”; 0.30 „Sztuka i sztuka”; 1.30 „Sztuka i sztuka”; 2.30 „Sztuka i sztuka”; 3.30 „Sztuka i sztuka”; 4.30 „Sztuka i sztuka”; 5.30 „Sztuka i sztuka”; 6.30 „Sztuka i sztuka”; 7.30 „Sztuka i sztuka”; 8.30 „Sztuka i sztuka”; 9.30 „Sztuka i sztuka”; 10.30 „Sztuka i sztuka”; 11.30 „Sztuka i sztuka”; 12.30 „Sztuka i sztuka”; 13.30 „Sztuka i sztuka”; 14.30 „Sztuka i sztuka”; 15.30 „Sztuka i sztuka”; 16.30 „Sztuka i sztuka”; 17.30 „Sztuka i sztuka”; 18.30 „Sztuka i sztuka”; 19.30 „Sztuka i sztuka”; 20.30 „Sztuka i sztuka”; 21.30 „Sztuka i sztuka”; 22.30 „Sztuka i sztuka”; 23.30 „Sztuka i sztuka”; 0.30 „Sztuka i sztuka”; 1.30 „Sztuka i sztuka”; 2.30 „Sztuka i sztuka”; 3.30 „Sztuka i sztuka”; 4.30 „Sztuka i sztuka”; 5.30 „Sztuka i sztuka”; 6.30 „Sztuka i sztuka”; 7.30 „Sztuka i sztuka”; 8.30 „Sztuka i sztuka”; 9.30 „Sztuka i sztuka”; 10.30 „Sztuka i sztuka”; 11.30 „Sztuka i sztuka”; 12.30 „Sztuka i sztuka”; 13.30 „Sztuka i sztuka”; 14.30 „Sztuka i sztuka”; 15.30 „Sztuka i sztuka”; 16.30 „Sztuka i sztuka”; 17.30 „Sztuka i sztuka”; 18.30 „Sztuka i sztuka”; 19.30 „Sztuka i sztuka”; 20.30 „Sztuka i sztuka”; 21.30 „Sztuka i sztuka”; 22.30 „Sztuka i sztuka”; 23.30 „Sztuka i sztuka”; 0.30 „Sztuka i sztuka”; 1.30 „Sztuka i sztuka”; 2.30 „Sztuka i sztuka”; 3.30 „Sztuka i sztuka”; 4.30 „Sztuka i sztuka”; 5.30 „Sztuka i sztuka”; 6.30 „Sztuka i sztuka”; 7.30 „Sztuka i sztuka”; 8.30 „Sztuka i sztuka”; 9.30 „Sztuka i sztuka”; 10.30 „Sztuka i sztuka”; 11.30 „Sztuka i sztuka”; 12.30 „Sztuka i sztuka”; 13.30 „Sztuka i sztuka”; 14.30 „Sztuka i sztuka”; 15.30 „Sztuka i sztuka”; 16.30 „Sztuka i sztuka”; 17.30 „Sztuka i sztuka”; 18.30 „Sztuka i sztuka”; 19.30 „Sztuka i sztuka”; 20.30 „Sztuka i sztuka”; 21.30 „Sztuka i sztuka”; 22.30 „Sztuka i sztuka”; 23.30 „Sztuka i sztuka”; 0.30 „Sztuka i sztuka”; 1.30 „Sztuka i sztuka”; 2.30 „Sztuka i sztuka”; 3.30 „Sztuka i sztuka”; 4.30 „Sztuka i sztuka”; 5.30 „Sztuka i sztuka”; 6.30 „Sztuka i sztuka”; 7.30 „Sztuka i sztuka”; 8.30 „Sztuka i sztuka”; 9.30 „Sztuka i sztuka”; 10.30 „Sztuka i sztuka”; 11.30 „Sztuka i sztuka”; 12.30 „Sztuka i sztuka”; 13.30 „Sztuka i sztuka”; 14.30 „Sztuka i sztuka”; 15.30 „Sztuka i sztuka”; 16.30 „Sztuka i sztuka”; 17.30 „Sztuka i sztuka”; 18.30 „Sztuka i sztuka”; 19.30 „Sztuka i sztuka”; 20.30 „Sztuka i sztuka”; 21.30 „Sztuka i sztuka”; 22.30 „Sztuka i sztuka”; 23.30 „Sztuka i sztuka”; 0.30 „Sztuka i sztuka”; 1.30 „Sztuka i sztuka”; 2.30 „Sztuka i sztuka”; 3.30 „Sztuka i sztuka”; 4.30 „Sztuka i sztuka”; 5.30 „Sztuka i sztuka”; 6.30 „Sztuka i sztuka”; 7.30 „Sztuka i sztuka”; 8.30 „Sztuka i sztuka”; 9.30 „Sztuka i sztuka”; 10.30 „Sztuka i sztuka”; 11.30 „Sztuka i sztuka”; 12.30 „Sztuka i sztuka”; 13.30 „Sztuka i sztuka”; 14.30 „Sztuka i sztuka”; 15.30 „Sztuka i sztuka”; 16.30 „Sztuka i sztuka”; 17.30 „Sztuka i sztuka”; 18.30 „Sztuka i sztuka”; 19.30 „Sztuka i sztuka”; 20.30 „Sztuka i sztuka”; 21.30 „Sztuka i sztuka”; 22.30 „Sztuka i sztuka”; 23.30 „Sztuka i sztuka”; 0.30 „Sztuka i sztuka”; 1.30 „Sztuka i sztuka”; 2.30 „Sztuka i sztuka”; 3.30 „Sztuka i sztuka”; 4.30 „Sztuka i sztuka”; 5.30 „Sztuka i sztuka”; 6.30 „Sztuka i sztuka”; 7.30 „Sztuka i sztuka”; 8.30 „Sztuka i sztuka”; 9.30 „Sztuka i sztuka”; 10.30 „Sztuka i sztuka”; 11.30 „Sztuka i sztuka”; 12.30 „Sztuka i sztuka”; 13.30 „Sztuka i sztuka”; 14.30 „Sztuka i sztuka”; 15.30 „Sztuka i sztuka”; 16.30 „Sztuka i sztuka”; 17.30 „Sztuka i sztuka”; 18.30 „Sztuka i sztuka”; 19.30 „Sztuka i sztuka”; 20.30 „Sztuka i sztuka”; 21.30 „Sztuka i sztuka”; 22.30 „Sztuka i sztuka”; 23.30 „Sztuka i sztuka”; 0.30 „Sztuka i sztuka”; 1.30 „Sztuka i sztuka”; 2.30 „Sztuka i sztuka”; 3.30 „Sztuka i sztuka”; 4.30 „Sztuka i sztuka”; 5.30 „Sztuka i sztuka”; 6.30 „Sztuka i sztuka”; 7.30 „Sztuka i sztuka”; 8.30 „Sztuka i sztuka”; 9.30 „Sztuka i sztuka”; 10.30 „Sztuka i sztuka”; 11.30 „Sztuka i sztuka”; 12.30 „Sztuka i sztuka”; 13.30 „Sztuka i sztuka”; 14.30 „Sztuka i sztuka”; 15.30 „Sztuka i sztuka”; 16.30 „Sztuka i sztuka”; 17.30 „Sztuka i sztuka”; 18.30 „Sztuka i sztuka”; 19.30 „Sztuka i sztuka”; 20.30 „Sztuka i sztuka”; 21.30 „Sztuka i sztuka”; 22.30 „Sztuka i sztuka”; 23.30 „Sztuka i sztuka”; 0.30 „Sztuka i sztuka”; 1.30 „Sztuka i sztuka”; 2.30 „Sztuka i sztuka”; 3.30 „Sztuka i sztuka”; 4.30 „Sztuka i sztuka”; 5.30 „Sztuka i sztuka”; 6.30 „Sztuka i sztuka”; 7.30 „Sztuka i sztuka”; 8.30 „Sztuka i sztuka”; 9.30 „Sztuka i sztuka”; 10.30 „Sztuka i sztuka”; 11.30 „Sztuka i sztuka”; 12.30 „Sztuka i sztuka”; 13.30 „Sztuka i sztuka”; 14.30 „Sztuka i sztuka”; 15.30 „Sztuka i sztuka”; 16.30 „Sztuka i sztuka”; 17.30 „Sztuka i sztuka”; 18.30 „Sztuka i sztuka”; 19.30 „Sztuka i sztuka”; 20.30 „Sztuka i sztuka”; 21.30 „Sztuka i sztuka”; 22.30 „Sztuka i sztuka”; 23.30 „Sztuka i sztuka”; 0.30 „Sztuka i sztuka”; 1.30 „Sztuka i sztuka”; 2.30 „Sztuka i sztuka”; 3.30 „Sztuka i sztuka”; 4.30 „Sztuka i sztuka”; 5.30 „Sztuka i sztuka”; 6.30 „Sztuka i sztuka”; 7.30 „Sztuka i sztuka”; 8.30 „Sztuka i sztuka”; 9.30 „Sztuka i sztuka”; 10.30 „Sztuka i sztuka”; 11.30 „Sztuka i sztuka”; 12.30 „Sztuka i sztuka”; 13.30 „Sztuka i sztuka”; 14.30 „Sztuka i sztuka”; 15.30 „Sztuka i sztuka”; 16.30 „Sztuka i sztuka”; 17.30 „Sztuka i sztuka”; 18.30 „Sztuka i sztuka”; 19.30 „Sztuka i sztuka”; 20.30 „Sztuka i sztuka”; 21.30 „Sztuka i sztuka”; 22.30 „Sztuka i sztuka”; 23.30 „Sztuka i sztuka”; 0.30 „Sztuka i sztuka”; 1.30 „Sztuka i sztuka”; 2.30 „Sztuka i sztuka”; 3.30 „Sztuka i sztuka”; 4.30 „Sztuka i sztuka”; 5.30 „Sztuka i sztuka”; 6.30 „Sztuka i sztuka”; 7.30 „Sztuka i sztuka”; 8.30 „Sztuka i sztuka”; 9.30 „Sztuka i sztuka”; 10.30 „Sztuka i sztuka”; 11.30 „Sztuka i sztuka”; 12.30 „Sztuka i sztuka”; 13.30 „Sztuka i sztuka”; 14.30 „Sztuka i sztuka”; 15.30 „Sztuka i sztuka”; 16.30 „Sztuka i sztuka”; 17.30 „Sztuka i sztuka”; 18.30 „Sztuka i sztuka”; 19.30 „Sztuka i sztuka”; 20.30 „Sztuka i sztuka”; 21.30 „Sztuka i sztuka”; 22.30 „Sztuka i sztuka”; 23.30 „Sztuka i sztuka”; 0.30 „Sztuka i sztuka”; 1.30 „Sztuka i sztuka”; 2.30 „Sztuka i sztuka”; 3.30 „Sztuka i sztuka”; 4.30 „Sztuka i sztuka”; 5.30 „Sztuka i sztuka”; 6.30 „Sztuka i sztuka”; 7.30 „Sztuka i sztuka”; 8.30 „Sztuka i sztuka”; 9.30 „Sztuka i sztuka”; 10.30 „Sztuka i sztuka”; 11.30 „Sztuka i sztuka”; 12.30 „Sztuka i sztuka”; 13.30 „Sztuka i sztuka”; 14.30 „Sztuka i sztuka”; 15.30 „Sztuka i sztuka”; 16.30 „Sztuka i sztuka”; 17.30 „Sztuka i sztuka”; 18.30 „Sztuka i sztuka”; 19.30 „Sztuka i sztuka”; 20.30 „Sztuka i sztuka”; 21.30 „Sztuka i sztuka”; 22.30 „Sztuka i sztuka”; 23.30 „Sztuka i sztuka”; 0.30 „Sztuka i sztuka”; 1.30 „Sztuka i sztuka”; 2.30 „Sztuka i sztuka”; 3.30 „Sztuka i sztuka”; 4.30 „Sztuka i sztuka”; 5.30 „Sztuka i sztuka”; 6.30 „Sztuka i sztuka”; 7.30 „Sztuka i sztuka”; 8.30 „Sztuka i sztuka”; 9.30 „Sztuka i sztuka”; 10.30 „Sztuka i sztuka”; 11.30 „Sztuka i sztuka”; 12.30 „Sztuka i sztuka”; 13.30 „Sztuka i sztuka”; 14.30 „Sztuka i sztuka”; 15.30 „Sztuka i sztuka”; 16.30 „Sztuka i sztuka”; 17.30 „Sztuka i sztuka”; 18.30 „Sztuka i sztuka”; 19.30 „Sztuka i sztuka”; 20.30 „Sztuka i sztuka”; 21.30 „Sztuka i sztuka”; 22.30 „Sztuka i sztuka”; 23.30 „Sztuka i sztuka”; 0.30 „Sztuka i sztuka”; 1.30 „Sztuka i sztuka”; 2.30 „Sztuka i sztuka”; 3.30 „Sztuka i sztuka”; 4.30 „Sztuka i sztuka”; 5.30 „Sztuka i sztuka”; 6.30 „Sztuka i sztuka”; 7.30 „Sztuka i sztuka”; 8.30 „Sztuka i sztuka”; 9.30 „Sztuka i sztuka”; 10.30 „Sztuka i sztuka”; 11.30 „Sztuka i sztuka”; 12.30 „Sztuka i sztuka”; 13.30 „Sztuka i sztuka”; 14.30 „Sztuka i sztuka”; 15.30 „Sztuka i sztuka”; 16.30 „Sztuka i sztuka”; 17.30 „Sztuka i sztuka”; 18.30 „Sztuka i sztuka”; 19.30 „Sztuka i sztuka”; 20.30 „Sztuka i sztuka”; 21.30 „Sztuka i sztuka”; 22.30 „Sztuka i sztuka”; 23.30 „Sztuka i sztuka”; 0.30 „Sztuka i sztuka”; 1.30 „Sztuka i sztuka”; 2.30 „Sztuka i sztuka”; 3.30 „Sztuka i sztuka”; 4.30 „Sztuka i sztuka”; 5.30 „Sztuka i sztuka”; 6.30 „Sztuka i sztuka”; 7.30 „Sztuka i sztuka”; 8.30 „Sztuka i sztuka”; 9.30 „Sztuka i sztuka”; 10.30 „Sztuka i sztuka”; 11.30 „Sztuka i sztuka”; 12.30 „Sztuka i sztuka”; 13.30 „Sztuka i sztuka”; 14.30 „Sztuka i sztuka”; 15.30 „Sztuka i sztuka”; 16.30 „Sztuka i sztuka”; 17.30 „Sztuka i sztuka”; 18.30 „Sztuka i sztuka”; 19.30 „Sztuka i sztuka”; 20.30 „Sztuka i sztuka”; 21.30 „Sztuka i sztuka”; 22.30 „Sztuka i sztuka”; 23.30 „Sztuka i sztuka”; 0.30 „Sztuka i sztuka”; 1.30 „Sztuka i sztuka”; 2.30 „Sztuka i sztuka”; 3.30 „Sztuka i sztuka”; 4.30 „Sztuka i sztuka”; 5.30 „Sztuka i sztuka”; 6.30 „Sztuka i sztuka”; 7.30 „Sztuka i sztuka”; 8.30 „Sztuka i sztuka”; 9.30 „Sztuka i sztuka”; 10.30 „Sztuka i sztuka”; 11.30 „Sztuka i sztuka”; 12.30 „Sztuka i sztuka”; 13.30 „Sztuka i sztuka”; 14.30 „Sztuka i sztuka”; 15.30 „Sztuka i sztuka”; 16.30 „Sztuka i sztuka”; 17.30 „Sztuka i sztuka”; 18.30 „Sztuka i sztuka”; 19.30 „Sztuka i sztuka”; 20.30 „Sztuka i sztuka”; 21.30 „Sztuka i sztuka”; 22.30 „Sztuka i sztuka”; 23.30 „Sztuka i sztuka”; 0.30 „Sztuka i sztuka”; 1.30 „Sztuka i sztuka”; 2.30 „Sztuka i sztuka”; 3.30 „Sztuka i sztuka”; 4.30 „Sztuka i sztuka”; 5.30 „Sztuka i sztuka”; 6.30 „Sztuka i sztuka”; 7.30 „Sztuka i sztuka”; 8.30 „Sztuka i sztuka”; 9.30 „Sztuka i sztuka”; 10.30 „Sztuka i sztuka”; 11.30 „Sztuka i sztuka”; 12.30 „Sztuka i sztuka”; 13.30 „Sztuka i sztuka”; 14.30 „Sztuka i sztuka”; 15.30 „Sztuka i sztuka”; 16.30 „Sztuka i sztuka”; 17.30 „Sztuka i sztuka”; 18.30 „Sztuka i sztuka”; 19.30 „Sztuka i sztuka”; 20.30 „Sztuka i sztuka”; 21.30 „Sztuka i sztuka”; 22.30 „Sztuka i sztuka”; 23.30 „Sztuka i sztuka”; 0.30 „Sztuka i sztuka”; 1.30 „Sztuka i sztuka”; 2.30 „Sztuka i sztuka”; 3.30 „Sztuka i sztuka”; 4.30 „Sztuka i sztuka”; 5.30 „Sztuka i sztuka”; 6.30 „Sztuka i sztuka”; 7.30 „Szt

Magazyn

Gazety Współczesnej



Ives Montand prezydentem...

Ives Montand, słynny francuski piosenkarz i aktor, który przez 36 lat był mężem wybitnej aktorki Simone Signoret, zmarłej w ubr. na raka, podobno bardzo się postarzał. O swoim małżeństwie z Simone mówi, że było „pełne miłości, wzajemnego zrozumienia, delikatności i obopólnego podziwu”.

Montand, choć głęboko przeżył śmierć żony, nie poddał się. Mniej wprowadził śpiewa, ale nie przestaje grać. Wkrótce zacznie kręcić telewizyjny

serial o procesie Dreyfusa w reżyserii wybitnego reżysera Costy Gavy. Montand grał również w uwiecznionym wielkim powodzie filmie telewizyjnym tegoż reżysera pt. „Z”. Popularność Ivesa Montanda jest wśród jego rodaków olbrzymia — nie tylko zresztą jako piosenkarza i aktora. W rozpisanej ankiecie okazało się, że 25 proc. Francuzów chciałoby go widzieć w roli prezydenta, a 17 proc. głosowałoby na niego. (O)

HOROSKOP z przysmrukiem oka

BARAN 21.03 20.04	Gorący okres w pracy. Nowe sprawy wymagające zdecydowania, taktu i odpowiedzialności. W życiu osobistym niewykluczone miłe spotkanie z osobą o wyjątkowym uroku. W domu wystąpić może konflikt. Rewelacyjne wiadomości. Przyjajcie Ryby.
BYK 21.04 21.05	Zbyt autorytatywnie narzucać swe zdanie otoczeniu. Twoje oceny nie zawsze są sprawiedliwe i nie cieszą się sympatią. Pozwól innym mieć własne zdanie. Więcej tolerancji dla bliskich, a przekonasz się, że kłopoty zmniejszą. Ważny Rak.
BLIŹNIĘTA 21.05 21.06	Konkretnie działania i pomyślnie efekty przyniosą nowe inicjatywy. Niepowtarzalna okazja do spełnienia swych podróży. Znajomość ostatnio sarkastyczna, może wręcz sarkastyczna na bieg wydarzeń. Zwróć uwagę na Koziorożca.
RAK 22.06 22.07	Spokojny, relaksowy tydzień. Na pierwszy plan wysuwa się życie rodzinne i sprawy z nim związane. Niewykluczone, sympatyczne spotkanie w miłym i przytulnym otoczeniu. Ważne wiadomości. Korzystniejsze finansy. Przyjajcie Barana.
LEW 23.07 22.08	Wiele zmian i to na lepsze. To co się wydawało trudnym, okazuje się być łatwym. Zmieniła się sytuacja. Przed tobą widać jasny i nowy doświadczenia. Sprawy serce, pomyślnie. Niespodziewana poprawa materialna. Dobry znak Wodnika.
PANNA 23.08 22.09	Spore satysfakcje i to w różnych dziedzinach. Wiele kłopotów i trudnych spraw znajduje pomyślnie rozwiązanie. Coraz częściej uśmiech zagości na twojej twarzy. Zdrowie i finansy korzystne. Unikaj plotek i intryg. Ważny Koziorożec.
WAGA 23.09 22.10	W sprawach zawodowych pomyślny rozwój sytuacji. Sprawy, które podejmiesz teraz okazać się bardzo istotne. W sprawach osobistych, nie słabnie urok nowej znajomości. Planuj wyjazd z szaną na powodzenie. Miły Baran.
SKORPION 23.10 22.11	Wyrażaśniana na lepsze w kręgu spraw zawodowych, możliwy awans lub nagroda. Natomiast w domu nie najlepsza atmosfera. Zdobądź się na gest pojednania, jeszcze nie stracono. Ciekawa propozycja wyjazdowa. Sympatyczny Strzelec.
STRZELEC 23.11 21.12	Ożywienie życia towarzyskiego. Będzie okazja do nawiązania nowych znajomości i przyjaźni. W życiu osobistym, niektóre znajomości w kontynuowaniu. Tydzień pogodny bez kłopotów materialnych. Niezadowolony Wodnik.
KOZIOROŻEC 22.12 20.01	Tydzień udany. W pracy, trudności okazać się nie będą. W życiu osobistym, w sprawach uczuciowych wszelkie nieporozumienia, uczucia się pogłębiają. Natomiast wiadomości, nie planowane. Zyskajcie Pannę.
WODNIK 21.01 20.02	Okres wzmoczonego wysiłku w pracy (urlopy, zastępstwa). W trudnych i nerwowych działaniach nie zabraknie satysfakcji i koleżeńskich pomocy. W sprawach osobistych osiągniesz więcej niż zakładałeś. Utrzymaj tylko zdobyte pozycje. Ważny Lew.
RYBY 21.02 20.03	Zapowiada się pogodny i udany tydzień. Niewykluczone, nie planowany wyjazd. Nowe otoczenie i ciekawa znajomość. Sprawy osobiste bardzo pomyślne. Sprawy serce bez kłopotów. Zdrowie i finansy dopiszą. Zyskajcie Barana i Wodnika.

Zwariowana księżna

Prasa niemiecka określa ją mianem „Die verrückte Kurfürstin” (zwariowana księżna). Chodzi o 25-letnią Grację z domu hrabianek von Schoenburg, zamężną z 60-letnim księciem von Thurn und Taxis, która zasłużyła na miano ekscentrycznym sposobem bycia. Ostatnio księżna, skądinąd matka trojga dzieci, urządziła z okazji urodzin swego męża, w jego rodzinnym zamku, uroczysty — maskaradę. Wszyscy, zarówno gospodarze jak i goście, głównie przedstawiciele międzynarodowej arystokracji, tudzież świata filmu — uczestniczyli w uroczystości odziani w stroje z XVII wieku. Były więc pudrowane peruki i wielkie krynoliny pań, a także peruczki, bogato szamerowane surduty, koronkowe koszule z żabotami i białe pończochy panów. Większość z nich wydobyla z dziedzicznych kufarów. Bawiono się przez dwa dni. (O)

Falszywe metryki

Na czarnych rynkach w Pakistanie można dostać wszystko, czego klient sobie życzy. Ostatnio najbardziej poszukiwanym „towarem” jest... fałszywa metryka. Rząd wydał dekret, że do końca br. mają przejść na emeryturę wszyscy pracownicy administracji państwowej, którzy ukończyli 60 lat życia. Ponieważ jednak „emeryci” z tarasowania otrzymują „głodowe” renty, lub nawet żadnych zasiłków na ostatnie lata życia, powstał olbrzymi ruch „odmładzania się” przy pomocy fałszywych aktów urodzenia. „Czarny rynek” zareagował z miejsca i odpowiednią „metrykę” oczywiście można kupić ale jej cena jest tylko na kieszeń bogatych. Wszyscy więc wskazują, że szanse „odmłodzenia się” mają tylko urzędnicy wysokiego szczebla. Natomiast pracownicy z niższych szczebli administracji z pewnością pójdą na przysmusową emeryturę, oznaczającą często niedzę dla nich i ich na ogół licznych rodzin. (P)

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1) „ściągaczka” wykładawcy, 2) nastolatek rozbawiony, 3) zwierzę z bułką, 4) wykładanie nosa do cudzego prosa, 5) patrzy trzeźwo na świat, 6) niebieski „kierunkownik” z paską, 7) wyrobnik Ananda, 8) tatusz Erosa, 9) ma rolę, ale nie rolnik, 10) średniowieczny Niemiec, 11) kuzyn makrel, 12) chwalenie samego siebie, 13) zakłady dla potencjalnych milionerów, 14) coś z warzyw, 15) między M. Czerwonym, A. rabskim i Zatoiką Perską, 16) jałmużna, 17) np. maluch, 18) Si, 19) język Zorby, 20) środki ratujące życie, 21) środek chemiczny opóźniający wzrost roślin (anagran słów: dren, tatar), 22) do zasilania na brudnej szyl, 23) pan, któremu budujemy mosty, 24) kuit Beizubaba.

PIONOWO: 1) kłusownicze widelki, 2) u Goldmarka — królowa, u Sienkiewicza — pies, 3) arystokratyczny rodzaj włoski w westernie, 4) mała czarna (upierzona lub zapierzona), 5) robak do zalania, 6) mowa moturu, 7) pilnikarz z Madrytu, 8) uknuty, 9) wrzeliły na piękno, 10) każdy z nas przechodzi na ten, a odchodzi na tamten, 11) do wzięcia, 12) kuty na cztery nogi, 13) „kontynentalny” pierwiastek chemiczny, 14) pierska do alkoholu, 15) powstaje przy odsuwaniu krzesła, 16) ważna wieprzowina, 17) odgłos, do którego potrzebne są nogi, 18) bywa śliczne, 19) potrawa z jaj, 20) wychowanie szkoły wojskowej, 21) przerywana na mecie, 22) tatarska skłania (nieco dłuższa od Tatu), 23) słodki trunk, 24) ten duch” przywołuje zyczenia 3 czerwca, 25) cofanie się w rozwoju, 26) żołnierz ciężkozbrojny, 27) żądź

Na wystawach filatelistycznych coraz częściej pojawiają się zbiory poświęcone regionom, krajom geograficznym, miastom. Posiadamy również w Białymostku zbiory ukazujące nasz północno-wschodni region. Ekspozycje te były już wielokrotnie wyróżniane i ich autorzy stale je udoskonalają i wzbogacają. To musi cieszyć. Nie bowiem nie jest groźne dla każdego zbioru jak stagnacja czy pozostawienie go przez dłuższy czas na tym samym poziomie.

Ale dziś chciałbym zachęcić zbieraczy do zainteresowania się nowym tematem: rzekami i jeziorami. Na znakach pocztowych. Zachęcić mnie do tego interesujący artykuł Zygmunta Janika, jaki ukazał się w ostatnim numerze (13) dwutygodnika „Filatelista”. „Polskie rzeki” — taki motyw proponuje on do zbioru, do którego można znaleźć stosunkowo bogate i, co ważne, rodzime tworzywo.



Rzeki i jeziora

Autor omawia tylko niektóre zagadnienia, które niejako samorzutnie się narzucają przy przeglądaniu materiałów głównie znaczków, całostek i całosci, ostepiowań. Planu biegu rzek i widoki, miasta i zabudowę, gospodarkę, turystykę i sport, nazwy, legendy i symbole, ważne wydarzenia historyczne — to już prawie gotowy plan do zbioru „Polskie rzeki”.

Oczywiście, największą do-

kumentację mają dwie krótkie rzeki polskie — Wisła i Odra. To zrozumiałe. Choćby z tego powodu, że nad Wisłą i Odrą leżą największe polskie miasta — Kraków, Warszawa, Gdańsk, Wrocław, Szczecin, Toruń, Opole. Ogromne również znaczenie gospodarcze dla naszego kraju mają rzeki: Biebrza, Dunajec i dziesiątki innych? Niezależnie od tego, nad ich brzegami i w dorzeczu ważnych wydarzeń historycznych.

Wydaje się, że również można się pokusić o filatelistyczne przedstawienie naszych pięknych i interesujących jezior. Wystarczy tylko zajrzeć do „Katalogu polskich stempli okolicznościowych” aby się przekonać, ile mamy ostepiowań poświęconych tylko jeziorom w naszym regionie. Na jednej z wystaw oglądałem bogaty i ciekawy zbiór ukazujący turystykę wodną w

naszym kraju. Prawie każda ważniejsza impreza ma tu swoją dokumentację filatelistyczną.

GAZETKI FILATELISTYCZNE
W tymże numerze „Filatelisty” czytelnicy otrzymali dodatkowy prezent — kolejną barwną gazetkę ścienną. Na jednej stronie zainstalowany jest interesująca ilustracja zbioru pt. „Polska Zjednoczona Partia Robotnicza”, a na drugiej — „Pokój dzieciom”. Pogratulować redakcji tej pożytecznej inicjatywy wydawniczej!

UWAGA — DATOWNIK!
Urząd Pocztowy w Starym Polwarku 1 września br. stowa-
dź będzie datownik okolicznościowy, poświęcony ochronie środowiska.

PLODY ROLNE
Pocztę Liechtensteinu wydała seria 3 znaczków pt. „Plody rolne”. Ukazały się także koperty FDC i karty analogiczne (znaczniki reprodukujemy).

FILATELISTA

Wzrost spożycia tytoniu

Jak wynika z oficjalnych danych, w ciągu ostatnich 10 lat konsumpcja tytoniu podwoiła się w Algierii. Co minutę spala się tu 58 tys. papierosów, lub też 2,5 mln paczek papierosów dziennie przy niespełna 23 mln mieszkańców.

Zwykła konsumpcja wyrobów tytoniowych utrzymuje się mimo częstych podwyżek cen papierosów, które wahały się od 80 centów amerykańskich do 2,5 dol. w przypadku gatunków importowanych (za paczkę).

Według danych Ministerstwa Zdrowia, wzrostowi konsumpcji tytoniu towarzyszy dramatyczny wzrost zachorowań na raka. O ile w r. 1965 na 100 tys. mieszkańców przypadały dwa zachorowania na

raka, o tyle wskaźnik ten wzrósł do 10 w r. 1980 i do 20 w r. 1985.

Zdaniem lekarzy, o ile nie podejmie się intensywnych kampanii antynikotynowej, przed r. 1990 Algieria osiągnie wskaźnik 50 zachorowań na raka na 100 tys. mieszkańców, tj. poziom państw wysoko rozwiniętych, zanim rozpocznie tam kampanie antynikotynowe.

Oprócz ujemnych skutków zdrowotnych, gwałtowny wzrost konsumpcji tytoniu odbija się bardzo źle na bilansie płatniczym, bowiem przyrost konsumpcji znacząco wypiera wzrost produkcji lokalnej powodując konieczność coraz większego importu dewizowego. (P)

Najpierw sława a potem...

Dwaj dziennikarze z „Washington Post” Rob Woodward i Carl Bernstein, współautorzy głośnej książki o aferze Watergate, która spowodowała ustąpienie w 1974 r. Richarda Nixona ze stanowiska prezydenta USA, i za krótko obaj publicyści otrzymali najwyższe nagrody dziennikarskie „Pulitzera”, od dawna nie pracują już razem. Woodward pozostał publicystą „Washington Post”, parę lat później pisarstwem politycznym, natomiast Bernstein znikł z najbardziej poczytnych szpał tego wpływowego dziennika.

Czynny był za to na innym polu: dwukrotnie się rozwodził, miał liczne, a głośne romanse, m.in. z Liz Taylor i Blacą Jagger. Jako specjalny korespondent gazety podobał mu się szczególnie się wyróżniał. Jedną z jego książek pisze o nim książka, na podstawie której ma powstać film.

Czyżby tak miała się skończyć błyskotliwa kariera jednego z najgłośniejszych w czasach dziennikarstwa? (O)

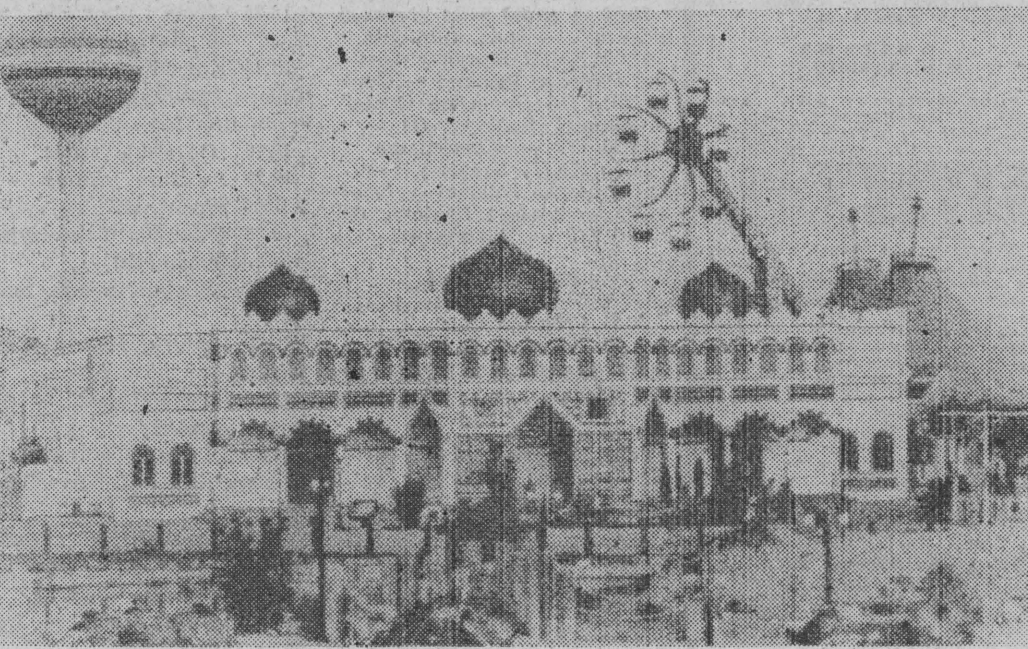
Większa swoboda seksualna i mniej zadowolenia

Większa swoboda seksualna, jaka zapanowała w ostatnich latach w RFN, nie idzie w parze z większym uczuciem zadowolenia z kontaktów seksualnych, tak wśród mężczyzn jak i kobiet. Według najnowszych badań obecnie przeciętnie co druga ankietowana osoba powyżej 18 roku życia przyznaje się do pozamążelskich kontaktów seksualnych podczas gdy w 1971 r. zaledwie 20 proc.

Revolucja seksualna nie tylko wpłynęła na zmianę pewnych zasad w społeczeństwie, ale również przyniosła ze sobą wiele nowych problemów i konfliktów. Na przykład zasadnicze: „czy jest to zadowoleniem ze swego małżeństwa” jedynie 37 proc. ankietowanych osób odpowiedziało twierdząco. Tymczasem, pomimo wzrostu swobody seksualnej w RFN, nie wzrosła ilość „staro” małżeństw i poczucia bezpieczeństwa. Tylko 10 proc. osób wyraża zadowolenie z małżeństwa, „okno w bok”. Jednocześnie 60 proc. mężczyzn oraz 44 proc. kobiet za najważniejszą w swej partnera uważa „powszechną seksualność”. (P)

Bob Dylan na firmamencie

Bob Dylan rozpoczął tournée po 28 miastach USA z grupą rockową Tom Petty i The Heartbreakers. Podczas tournée Bob Dylan wykonał wiele swoich klasycznych piosenek, między innymi „Back” czy też „Positively 4th Street”. Bob Dylan ubrany w skórzane buty, a także noszący jedną, prawą, rękawicę bez palców, na pierwszym swoim występie zrobił wrażenie zdemotywowanego i niepewnego. (O)



Kuwejt, półmilionowa stolica Kuwejtu rozwinął się w nowoczesne miasto dzięki eksploatacji ropy naftowej.
N/z: Muzeum naft.

CAF-TASS

MYŚLI PRZEKORNE

Gala słów, gala orderów... A gala człowieczeństwa?

Hamlet erotyzmu: kochać czy kochać się — oto jest pytanie.

Kapitol, Olimp, Parnas... wszystko się zdekapitalizowało.

W każdym z nas mieści się cały rodzaj ludzki.

Nie bierzmy kredytu od historii. To historia niech zapożycza się u nas.

ZBIGNIEW WAYDYK

Aspiryna niebezpieczna

Brityjscy producenci farmaceutyków wycofali z rynku aspirynę przeznaczoną dla dzieci. Rząd brytyjski ostrzegł rodziców i opiekunów przed aplikowaniem dzieciom i nastolatkom jakiegokolwiek produktu zawierającego aspirynę.

Okazuje się, że aspiryna może uszkodzić dzieciom mózg i wątrobę. Od r. 1981 stwierdzono w Wielkiej Brytanii ok. 300 poważnych powikłań u dzieci na skutek stosowania aspiryny, wśród nich 115 dzieci zmarło. (O)

DZIWI ŚWIATA ROŚLIN



Herba maté

W Paragwaju i Brazylii rośnie drzewo ostrokrzewu, wysokie drzewo, którego liście stanowią surowiec do przyrządzania napoju o nazwie maté. Napój przygotowuje się z prażeniem liści, a następnie wysuszone liście. Dzięki obecności kofeiny napój działa jak kawa i herbata. Od krajowców zamieszkujących Południową Amerykę zwyczaj picia maté przejął Hiszpanie, a Jeruzalim założył plantacje tej rośliny.

Świeżo zerwane liście indyjskie ogrzewają nad rozpalonym ogniskiem, co prowadzi do zahamowania enzymów. Wówczas, nawet po wysuszeniu, zachowują one zieloną barwę i ostry, przydymiony zapach.

Picia maté jest u Amerykanów południowej swoistym ceremoniałem. Pije się ją przez długą rurkę wydętą na końcu i zakończoną gęstym sitkiem. Większa grupa osób podaje ją sobie kolejno naczyniem fajki pokoju. W zamożniejszych domach używa się rurek srebrnych, bogato ozdobionych. Ubożsi korzystają z tyklo.

Rys. J. LENGIEWICZ



ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z NUMERU 167

POZIOMO: wrota, narzeczoną, zwada, rączka, umysł, urbanistyka, opera, Warka, Spala, wino, zjadacz, odłamek, acan, Arrau, Sanok, czaty, feminizacja, anker, zatrza, różga, restrykcja, Zorba, PIONOWO: zamałpójście, szczer, achab, komunał, wyzysk, opaly, agawa, wstawka, krasa, miranda, Awar, koncentracja, pechanie, dansing, orka, Lucja, rozrost, Ankara, zatoka, farsz, mazur, czart (1b).

NAGRODY
Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki zamieszczonej w „Gazecie” nr 161 z 11 lipca br. nagrody książkowe wylosowali: Liliana Kowalska z Warszawy, Anna Falicka z Gdańska, Barbara Gontarczyk z Glińca oraz Małgorzata Fudzia i Edward Skowron z Oboje z Białegostoku. Zamiastowym nagrodą prześlemy pocztą Mieszkańcy Białegostoku proszeni są o zgłaszanie się po odbiór książek do Działu Łączności z Czytelnikami redakcji (ul. Wesołowskiego 1), pok. nr 2 (bm).

